

Sygn. akt II Ca 1085/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski – spr.

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Kuczyńska

Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

Protokolant starszy sekretarz sądowy Krystyna Melchior

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej z dnia 22 października 2013 roku, sygn. akt I C 1173/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz S. C. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 1085/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 października 2012 roku powód S. C. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 3.573,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu zastępczego, uwzględnionego w postępowaniu likwidacyjnym jedynie częściowo.

*

Wyrokiem z dnia 22 października 2013 roku Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda S. C. kwotę 3.573,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 796 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 marca 2012 roku w B. miała miejsce kolizja drogowa, której sprawcą był kierujący samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...), w której uszkodzony został samochód osobowy marki A. o nr rej. (...) należący do powoda S.

C.. Sprawca – posiadacz pojazdu mechanicznego był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

W dniu 15 marca 2012 roku powód wynajął samochód marki F. (...) o nr rej. (...), który służył powodowi do zaspokojenia potrzeb życiowych takich jak: dojazdu z miejsca zamieszkania do pracy na odległość 27 km, wyjazdy z dzieckiem do lekarza, odwiedzin żony, która była po wypadku hospitalizowana, wyjazdy z żoną do lekarza. Powód wynajmował samochód do dnia 11 kwietnia 2012 roku.

Koszt najmu samochodu zastępczego w tym okresie wyniósł 5.313,60 zł, na którą to kwotę została wystawiona przez wynajmującego pojazd faktura VAT nr (...) z dnia 19 kwietnia 2012 roku.

Pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 1.740 zł za 12 dni najmu, licząc po 145 zł za każdy dzień.

W postępowaniu likwidacyjnym zakład ubezpieczeń ustalił, że szkoda powoda polegająca na uszkodzeniu jego samochodu była szkodą całkowitą i ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 1.750 zł. W dniu 6 kwietnia 2012 roku kwota ta została przelana na rachunek bankowy powoda.

W dniu 17 sierpnia 2012 roku pozwany otrzymał wystosowane przez S. C. wezwanie do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 3.573,60 zł tytułem pozostałej części należności za wynajem samochodu zastępczego.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, dodając, że wiarygodność tych dowodów nie była kwestionowana.

Sąd Rejonowy podniósł, że powód dochodził świadczenia ubezpieczeniowego wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej przez stronę pozwaną ze sprawcą kolizji drogowej.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Strona pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności za poniesioną przez S. C. szkodę.

Okolicznością sporną pomiędzy stronami było jedynie to, w jakim zakresie strona pozwana odpowiada za szkodę polegającą na konieczności poniesienia przez powoda kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z art. 361 § 2 k.c. wynika natomiast, że naprawienie szkody obejmuje zarówno straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Powołane przepisy nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem.

Strona pozwana, nie poddając w wątpliwość istnienia w realiach niniejszej sprawy normalnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zniszczeniem samochodu w wyniku kolizji a koniecznością wynajęcia przez powoda pojazdu zastępczego, twierdziła, że wynajęcie przez powoda samochodu na okres przekraczający 12 dni nie stanowiło wydatków celowych i koniecznych, a okres refundowania przez ubezpieczyciela wydatków z tytułu wynajęcia samochodu zastępczego nie powinien przekraczać 7 dni od przekazania informacji o kwalifikacji szkody. Informacja ta nie musi być tożsama z wypłatą odszkodowania. Pozwany kwestionował także wysokość dziennej stawki za najem pojazdu, odwołując się art. 826 k.c. nakładającego na poszkodowanego obowiązek dążenia do zmniejszenia rozmiarów szkody.

Sąd Rejonowy przyjął, że niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego zarówno w sytuacji jego uszkodzenia, jak również jego zniszczenia, jest normalnym następstwem zdarzenia drogowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na najem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Podkreślić przy tym trzeba, że pogląd ten odnieść należy zarówno do sytuacji, w której zniszczeniu (uszkodzeniu) uległ pojazd służący poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej, jak i do sytuacji, w której poszkodowany wykorzystywał zniszczony (uszkodzony) samochód także do innych celów. Potwierdzeniem takiego rozumienia zakresu szkody będącej następstwem kolizji drogowej jest uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, Biuletyn SN nr 11/11. Postulat pełnego odszkodowania (art. 361 § 2 k.c.) przemawia zatem za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych, wynikających z czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z własnego pojazdu wskutek jego zniszczenia lub uszkodzenia, jednakże z ograniczeniem czasowym do okresu między dniem zniszczenia pojazdu, a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłużej jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał za celowe i ekonomicznie uzasadnione wynajęcie przez powoda pojazdu zastępczego w okresie od dnia 15 marca 2012 roku do dnia 11 kwietnia 2012 roku, mimo że okres ten o 5 dni przekracza moment wypłaty odszkodowania.

Powód korzystał z tego pojazdu w celu dojazdu do miejsca pracy oddalonego od miejsca zamieszkania o 27 km oraz dla zaspokojenia potrzeb komunikacyjnych członków swojej rodziny. Dodać przy tym należy, że powód mieszka na wsi, co wiąże się z koniecznością pokonywania większych odległości w celu załatwienia różnych spraw osobistych. Miejsce zamieszkania przesądza również o tym, że powód ma utrudniony dostęp do publicznych środków komunikacji. Samochód, który uległ zniszczeniu podczas kolizji drogowej, był jedynym samochodem w gospodarstwie domowym powoda. W obliczu tych okoliczności wynajęcie przez powoda samochodu zastępczego na czas niezbędny do nabycia nowego pojazdu z miejsce zniszczonego, należy pożytywać za życiową konieczność, a nie za przejaw nieuzasadnionego luksusu, tym bardziej, że brak jest podstaw do przyjęcia, że standard wynajętego przez powoda samochodu odbiegał in plus od standardu pojazdu, który uległ uszkodzeniu.

Wypłacone powodowi przez pozwanego odszkodowanie za zniszczony pojazd zostało zaksięgowane na rachunku bankowym powoda w dniu 6 kwietnia 2012 roku. Od tej daty powód uzyskał zatem faktyczną możliwość zakupu innego samochodu. Nie można podzielić stanowiska pozwanego, że powód mógł nabyć inny samochód już w dacie przekazania mu informacji o kwalifikacji szkody, a najdalej w okresie 7 dni od tej daty. Dopiero uzyskanie od ubezpieczyciela finansowej rekompensaty za zniszczony pojazd, dawało powodowi realną możliwość zakupu innego pojazdu, a to z uwagi na możliwość przeznaczenia na zakup samochodu wypłaconych przez ubezpieczyciela środków finansowych. Odnosząc się do faktu, iż powód zwrócił pojazd wynajmującemu dopiero po 5 dniach od zaksięgowania na rachunku bankowym środków z przyznanego mu odszkodowania, należy dojść do przekonania, że takie zachowanie powoda znajduje całkowite usprawiedliwienie w okolicznościach niniejszej sprawy. Dzień 6 kwietnia w 2012 roku stanowił bowiem ostatni dzień roboczy poprzedzający Święta Wielkanocne. A zatem w okresie pomiędzy wpływem środków na konto bankowe a dniem zwrotu pojazdu zastępczego zakup nowego pojazdu był w praktyce niemożliwy. W dni wolne od pracy nie był również możliwy zwrot wynajmującemu pojazdu zastępczego.

Co do kwestionowanej przez pozwanego wysokości dziennej stawki za najem pojazdu, wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów powód udokumentował wystawioną przez wynajmującego fakturą. Nie można wprawdzie wykluczyć, że inne podmioty świadczące tego rodzaju usługi, zwłaszcza w wielkich miastach, mogą pobierać inne, niższe stawki. Nie można jednak wymagać od poszkodowanego aby podejmował jakieś szczególne starania zmierzające do znalezienia najkorzystniejszej z punktu widzenia ubezpieczyciela oferty. Jak stwierdził powód w swoich wiarygodnych zeznaniach, bezpośrednio po zdarzeniu nie miał czasu na poszukiwanie ofert wynajmu pojazdu zastępczego. W związku z hospitalizacją żony musiał się zaopiekować dzieckiem, odwiedzać żonę w szpitalu, skontaktować się z pracodawcą. Należy zwrócić uwagę również na fakt, że na terenie mniejszych miast, do jakich należy B., rynek wynajmu samochodów nie jest szczególnie rozwinięty, co musi znajdować odzwierciedlenie w cenach usług. Przedstawiony

przez pozwanego wydruk internetowej oferty (k. 38) nie może być więc wystarczającym argumentem podważającym wielkość wydatków związanych z wynajmem samochodu wynikających z umowy najmu oraz wystawionej przez wynajmującego faktury. Dla ustalenia stawek najmu pojazdu za nieprzydatny należało uznać również zgłoszony przez pozwanego dowód z opinii biegłego, skoro wysokość poniesionej szkody została przez powoda wykazana fakturą.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c.1 jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Sąd Rejonowy wskazał, że niewątpliwie strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w dniu wniesienia pozwu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i § 2 k.p.c. Powód w całości wygrał sprawę, a zatem należał mu się od pozwanego zwrot kosztów procesu obejmujących opłatę od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w stawce minimalnej wynikającej z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

*

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w S., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości.

Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. istotne naruszenie art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i ustalenie, że powód wykazał, że istniała po jego stronie konieczność najmu pojazdu po wypłacie odszkodowania, pomimo że na okoliczność tę nie podał żadnych dowodów uzasadniających najem pojazdu po wypłacie odszkodowania za cenę wskazaną w fakturze,

2. istotne naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd nie dysponował żadnymi dowodami uzasadniającymi najem pojazdu przez powoda, a tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego, gdyż z okoliczności sprawy i z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody, a odszkodowanie za najem pojazdu powinno być liczone co najwyżej do momentu wypłaty odszkodowania, a także poprzez błędne przyjęcie, że zwrot pojazdu w dniu poprzedzającym Święta Wielkanocne nie był możliwy, podczas gdy nie wykazano, że przedsiębiorstwo wynajmujące pojazd było w tym dniu nieczynne,

3. istotne naruszenie art. 278 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji, mimo, iż w sprawie konieczne było ustalenie wysokości cen najmu pojazdu odpowiadającego pojazdowi poszkodowanego, co pozwoliłoby na właściwą ocenę wysokości szkody, a także przez pominięcie dowodów w postaci wydruków ze stron internetowych wskazujących na ceny rynkowe najmu pojazdów zastępczych, błędne przyjęcie i niewykazanie, że rynek najmu pojazdów w B. nie jest rozwinięty, a na tę okoliczność również powinien być przeprowadzony dowód z opinii biegłego, szczególnie, że na rynku tym działają przedsiębiorstwa o zasięgu regionalnym, mogące podstawić poszkodowanemu auto w dowolnie wybranym przez niego miejscu, a ceny ich są konkurencyjne w stosunku do tych zaprezentowanych w procesie,

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę pozostaje koszt najmu pojazdu przez

powoda, skoro koszt najmu pojazdu był znacznie większy, niż to wynikało z czasu rozliczenia szkody, a w szczególności wypłaty odszkodowania, zaś zwłoka powoda w zakupie innego pojazdu wykraczała poza normalne następstwa szkody i nie powinna obciążać zakładu ubezpieczeń,

5. art. 826 § 1 k.c., art. 362 k.c. i art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 354 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że poszkodowany nie ma obowiązku współpracy ze stroną pozwaną i prowadzenia do zmniejszenia wartości szkody, w szczególności niedokonania nabycia pojazdu pomimo wypłaty odszkodowania za szkodę całkowitą i możliwości sprzedaży pozostałości, co umożliwiłoby powodowi nabycie innego pojazdu, w szczególności, że odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ubezpieczyciel ponosi jedynie w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego

pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę,

6. naruszenie art. 328 k.p.c. poprzez niewskazanie dowodów, które podlegały oddaleniu a które uwzględnieniu jako wiarygodne, przez uniemożliwienie pozwanemu ustosunkowania się do kwestii przeprowadzenia dowodów, w szczególności nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i z przedstawionych wydruków ze stron internetowych obrazujących wysokość czynszu najmu pojazdów zastępczych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji podlegałby uchyleniu i przekazaniu sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i § 4 k.p.c.). W sprawie nie zachodziły tego rodzaju okoliczności.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia faktyczne za własne.

Sąd Rejonowy dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, którą Sąd Okręgowy podziela i zbędne jest jej powtarzanie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy po pierwsze wskazać, że pozwany złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego częściowo na okoliczności w ogóle nie mające znaczenia w niniejszej sprawie, a związane z ustaleniem czasu naprawy pojazdu

powoda (k. 35), podczas gdy bezsporne było, że w tym przypadku zaistniała tzw. szkoda całkowita i zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę szkody (art. 822 § 1 i § 4 k.c., art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152, ze zm., art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.) był zobowiązany wypłacić odszkodowanie odpowiadające różnicy pomiędzy wartością pojazdu w stanie sprzed kolizji a wartością pozostałości. Po drugie samo twierdzenie, że ustalenie rynkowych stawek czynszu najmu pojazdu zastępczego wymaga wiadomości specjalnych, co do zasady należy uznać za chybione. Pojazdy są bowiem dobrami powszechnie występującym w obrocie, także na rynku najmu i nie ma przeszkód, aby ustalić rynkowe stawki czynszu najmu pojazdów na podstawie cenników przedsiębiorców zajmujących się tego rodzaju działalnością. Nie chodzi przy tym o najem pojazdu o takich samych cechach jak pojazd poszkodowanego, ale o najem pojazdu zbliżonego wielkością i wyposażeniem, gdyż co do zasady wynajmowany pojazd zastępczy powinien zapewniać poszkodowanemu podobny standard jak pojazd uszkodzony w wyniku kolizji drogowej. Należy również stwierdzić, że co do zasady wystarczającym dowodem wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego i wysokości czynszu najmu jest umowa najmu, rachunek lub faktura dotycząca zapłaty czynszu najmu. Podkreślić trzeba, że poszkodowany nie ma

obowiązku prowadzenia poszukiwań pojazdu najtańszego, aczkolwiek, co należy wywieść z art. 362 k.c. i z art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 826 § 5 k.c. oraz z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, powinien

dochować w tym zakresie należytej staranności, czyli nie powinien wynajmować pojazdu za czynsz istotnie przekraczający stawki rynkowe czy u przedsiębiorcy stosującego na rynku lokalnym stawki znacznie zawyżone. Nie oznacza to jednak, aby sprawca szkody, czy odpowiadający za sprawcę zakład ubezpieczeń, mogli skutecznie domagać się obniżenia odszkodowania w tym zakresie do stawek minimalnych, o ile konkretna wysokość czynszu najmu nie odbiegała radykalnie od stawek rynkowych, a działaniu poszkodowanego nie da się przypisać co najmniej rażącego niedbalstwa. Oczywiście nie można wykluczyć tego, że w pewnych sytuacjach konieczne będzie wywołanie opinii biegłego na tę okoliczność, np. gdy poszkodowany wynajął pojazd od osoby związanej z nim rodzinnie, towarzysko czy gospodarczo i istnieją wątpliwości co do tego, czy stawka czynszu określona umownie jest stawką rynkową, albo gdy chodzi o najem pojazdu o specyficznych właściwościach czy na rynku o szczególnych cechach. Nic nie wskazuje na to, żeby takie okoliczności zachodziły w sprawie niniejszej, w której powód wynajął pojazd u przedsiębiorcy działającego na rynku lokalnym, z którym nie był w żaden sposób powiązany. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, że na tym rynku istnieją inne podmioty, które wynajmują pojazdy za znacznie niższe stawki czynszu najmu i poszkodowany nie dochował w tym zakresie wymaganej staranności. Przedłożony wydruk dotyczy wypożyczalni pojazdów mającej oddziały we W., J. i L., a zatem na rynku dużo bardziej rozwiniętym i oddalonym o kilkaset kilometrów od miejsca zamieszkania powoda, a podane w wydruku stawki są – jak wynika wprost z wydruku – stawkami promocyjnymi, uwzględniającymi rabaty rzędu 30 % (k. 38-39). Dodatkowo należy zauważyć, że po oddaleniu przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego o dopuszczenie

dowodu z opinii biegłego obecny pełnomocnik pozwanego nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. (k. 76v), a zatem pozwany utracił możliwość skutecznego powołania się w apelacji na takie uchybienie procesowe. Zgromadzony materiał dowodowy w pełni zatem pozwalał Sądowi Rejonowemu na przyjęcie stawki czynszu najmu wynikającej z umowy najmu i faktury przedstawionych przez powoda (k. 12, 19).

Jeżeli chodzi o to, jaki okres najmu pojazdu zastępczego należy w niniejszej sprawie uznać za uzasadniony i pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze szkoda (art. 363 § 2 k.c.), Sąd Okręgowy w pełni aprobuje wywody Sądu Rejonowego. W sytuacji, w której powód podniósł, że po uszkodzeniu jego pojazdu w kolizji, nawet nie mającego znacznej wartości i w sposób świadczący o tym, że naprawa pojazdu będzie niemożliwa lub nieopłacalna, nie miał środków na zakup nowego pojazdu, należy uznać, że co do zasady poszkodowany mógł wynająć pojazd na okres do czasu wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, a także na okres późniejszy, ale tylko konieczny i niezbędny do nabycia nowego pojazdu za wypłacone mu odszkodowanie. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku, sygn. III CZP 76/13.

Należy zauważyć, że wprawdzie zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń ma na wypłatę odszkodowania 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie, ale w sytuacji, gdy zasada odpowiedzialności nie budzi wątpliwości, a wysokość szkody nie jest znaczna, nie ma przeszkód, aby ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie dużo szybciej, zwłaszcza, gdy ma świadomość, że poszkodowany korzysta z pojazdu zastępczego. Pozwoliłoby to powodowi na nabycie nowego pojazdu, a tym samym istotnie ograniczyło okres, w jakim był zmuszony korzystać z pojazdu zastępczego.

Bezsporne jest, że powód otrzymał odszkodowanie w dniu 6 kwietnia 2012 roku i był to Wielki Piątek przed Świątami Wielkanocnymi. Dniem wolnym od pracy pozostawał zatem również poniedziałek, 9 kwietnia 2012 roku. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można zatem uznać, że w okresie od 7 kwietnia 2012 roku do 11 kwietnia 2012 roku, kiedy powód kontynuował najem pojazdu zastępczego, miał on rzeczywistą możliwość nabycia innego pojazdu. Nie można też od powoda wymagać, aby pozbawił się pojazdu w okresie świątecznym, kiedy większość osób bierze udział w uroczystościach religijnych i odwiedza bliskich. Zasady doświadczenia życiowego pozwalają zatem uznać,

że także najem pojazdu zastępczego w tym okresie był konieczny i celowy. Kwestia możliwego dnia zwrotu pojazdu zależy nie tylko od tego, czy powód mógł zwrócić pojazd w dniu otrzymania odszkodowania lub w Wielką Sobotę (czy przedsiębiorstwo wynajmujące pojazd było wówczas czynne), ale przede wszystkim od tego, czy w tych dniach powód realnie mógł nabyć nowy pojazd.

Wiarygodne zeznania powoda dowodzą tego, że po uszkodzeniu jego pojazdu był zmuszony do wynajęcia pojazdu zastępczego, gdyż nie dysponował innym pojazdem, dojeżdżał do pracy ponad 20 km, wykorzystywał pojazd w opiece nad dziećmi i poszkodowaną w wypadku żoną (k. 76v-77). W tak ustalonym stanie faktycznym nie można uznać oceny dowodów Sądu pierwszej instancji za dowolną i będącą wynikiem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., podobnie jak należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego dotyczące wysokości szkody i adekwatnego związku przyczynowego. Powód na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. zasadnie

żądał również odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie odszkodowania.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia art. 6 k.c., to przepis ten reguluje zagadnienie ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym, czyli zagadnienie podmiotu, którego obciążają materialnoprawne skutki nieudowodnienia twierdzeń w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Z naruszeniem tego przepisu mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo określił, na kim w rozpoznawanej sprawie spoczywa ciężar dowodu w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Taka sytuacja jednak w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła.

Przepis art. 6 k.c. nie dotyczy natomiast zagadnienia, czy strona wywiązała się ze swego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. nie reguluje kwestii skuteczności wykazania dowodzonych okoliczności, ponieważ ta kwestia podlega ocenie w świetle przepisów procesowych. Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał również, jakie dowody obdarzył wiarą i odniósł się do znaczenia przedstawionego przez pozwanego wydruku ze strony internetowej przedsiębiorcy wynajmującego pojazdy (strona 9 uzasadnienia). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy zatem uznać za całkowicie chybiony.

Skarżący nie sformułował żadnych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a Sąd Odwoławczy z urzędu uwzględnia tylko naruszenie prawa materialnego oraz nieważność postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. II CSK 400/07, Lex nr 371445). Nie było zatem podstaw do zmiany tego rozstrzygnięcia, opartego o przepisy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelacja pozwanego została oddalona, toteż na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł

jak w sentencji wyroku.

1 Oczywista omyłka, chodziło o art. 481 k.c.